

Burzliwa dyskusja nad uciążliwością zakładu Dawtona



Spotkanie Pawła Wielgomasa – prezesa zarządu firmy Dawtona – z mieszkankami i mieszkańcami gminy odbyło się 13 listopada w Lesznie przy ulicy Fabrycznej 1. Dyskusja, która zgromadziła około 60 osób, trwała blisko 3 godziny. Podczas momentami burzliwej wymiany zdań mieszkańcy domagali się zmniejszenia uciążliwości funkcjonowania zakładu.

W spotkaniu udział wzięli również wójt gminy Leszno Grzegorz Banaszkiewicz, przewodniczący Rady Gminy Michał Dominiak, radni i sołtysi.



Uciążliwe sąsiedztwo

Głównymi tematami poruszonymi podczas spotkania były hałas wydobywający się do późnych godzin nocnych z zakładu produkcyjnego, powtarzające się zdarzenia z nieprzyjemnym zapachem oraz ruch samochodów ciężarowych na ulicy Lipowej.

Paweł Wielgomas poinformował zgromadzonych, że do 1 maja 2024 roku prace obniżające poziom emisji dźwięku zostaną zakończone.

Kolejna uciążliwość, na którą skarżą się mieszkańcy i mieszkańcy, to nieprzyjemny zapach. Paweł Wielgomas przyznał, że po zdarzeniach polegających na pozostawieniu poza zakładem odpadów poprodukcyjnych zostały wprowadzone dodatkowe procedury. Dotyczą one skrócenia do 48 godzin czasu pozostawiania odpadów na terenie zakładu oraz częstszego mycia studzienek zlewowych wykorzystywanych do mycia tych odpadów. Wójt gminy Leszno zaapelował, aby zakład zwiększył nadzór nad gospodarowaniem odpadami poprodukcyjnymi.

Dodatkowo prezes zarządu Dawtony poinformował, że rozpoczęto się planowanie budowy hermetycznej beztlenowej oczyszczalni

ścieków na potrzeby firmy. Nie podał dokładnej lokalizacji, w której ma powstać obiekt, znamy jednak datę: do 2027 roku. Wniosek został złożony 27 marca 2023 roku i gmina już przekazała sprawę do dalszego rozpatrzenia przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

Parking i dojazd

Mieszkający przy ulicy Lipowej skarżyli się na uciążliwy ruch samochodów ciężarowych i brak możliwości korzystania z miejsc parkingowych przy zakładzie. Paweł Wielgomas obiecał, że sprawa zostanie natychmiastowo rozwiązana. Pojawi się tablica informacyjna o 10 miejscach postojowych dla mieszkańców, a kiedy tylko temperatury na to pozwolą – miejsca te zostaną wymalowane farbą.

Prezes firmy poinformował również, że rozważana jest budowa nowej drogi wewnętrznej (wytyczonej przez pole uprawne), która połączy zakład z drogą wojewódzką nr 579. Trwają również prace nad wyznaczeniem miejsc na nowy parking dla samochodów dostawczych obsługujących logistykę firmy. Nie padły konkretne daty powstania tych dwóch inwestycji. Wniosek o zmianę studium spółka złożyła we wrześniu 2021 roku, sprawa jest aktualnie rozpatrywana w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

Paweł Wielgomas poinformował zgromadzonych, że w tym roku została przeprowadzona kontrola Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, która nie wykazała nieprawidłowości w funkcjonowaniu zakładu. – Poprawiliśmy się w wielu obszarach, mamy świadomość że jeszcze wiele zostało do poprawy – powiedział Wielgomas. – Chcemy działać tak, aby mieszkańcy byli zadowoleni. Chcemy być postrzegani jako dobry pracodawca i fajny sąsiad – dodał.

Mieszkający w bezpośrednim sąsiedztwie zakładu domagali się rozbiórki starego niszczonego magazynu oraz ogrodzenia lub zadbania od działkę przy ulicy Lipowej. Paweł Wielgomas zadeklarował zajęcie się obiema wymienionymi sprawami.